

# Sekret modlitwy do św. Michała Archanioła

**Czy naprawdę wiemy, o co się modlimy? Czy zdajemy sobie sprawę z potęgi tej modlitwy? Czy wierzymy, że Bóg słucha nas nieprzerwanie i cieszy się, gdy rozmawiamy z Nim i Jego aniołami? Oto medytacja nad tekstem znanej modlitwy Papieża Leona XIII powstałej w 1886 roku.**

Modlitwę rozpoczynamy wezwaniem „Święty Michale Archaniele”. Wiemy zatem, że mamy nie tylko czcić aniołów, ale również ich wzywać. Bóg pragnie, byśmy prosili ich o pomoc w wypraszeniu łask. Ich wstawiennictwo u Boga jest o wiele skuteczniejsze niż nasze własne starania.

Kim jest św. Michał, którego wzywamy na początku modlitwy? Jest on nie tylko największym spośród dobrych duchów, ale także tym, który zachęca nas do zdobycia nieba i dołączenia do jego zastępów. To właśnie Michał poprowadził swoich aniołów do kluczowej bitwy w dziejach stworzenia, bitwy pomiędzy tymi, którzy obrali Boga za swojego Pana, a tymi, którzy wymówili Bogu posłuszeństwo.

## Nieustanna wojna

Pierwsza prośba to „wspomagaj nas w walce”, po łacinie „defende nos in proelio”. Słowo „proelio” nie oznacza pojedynczej bitwy, lecz nieustającą wojnę. Czy nam się to podoba czy nie, czy zdajemy sobie z tego sprawę czy nie, wszyscy zostaliśmy zwerbowani do wojska Kościoła wojującego. Podobnie jak Michał i jego aniołowie, my również toczymy walkę z siłami ciemności.

Bylibyśmy ślepi, gdybyśmy uważali siebie za stworzonych tylko dla świata materialnego. Nasze życie tu na ziemi to ustawiczna wojna, dlatego prosimy św. Michała o pomoc przeciw złym duchom. Kieruje nimi „Książę tego świata”. To nie jest figura stylistyczna, według definicji chrześcijańskiej księciem tego świata jest szatan. Dlatego przyznajmy: potrzebujemy pomocy aniołów. Zacięta walka toczy się bowiem na terenie naszego ducha, w głębi naszych dusz i naszej woli. Skoro jest to walka duchowa, najlepszą pomoc możemy otrzymać właśnie od duchów niebieskich.

# Słodkie pokusy

Następnie wypowiadamy słowa: „a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha”. Diabeł jest niegodziwy z natury. Jego natura, w przeciwieństwie do naszej, nie tylko jest upadła. Natura diabła jest do szpiku zła. O co się więc modlimy? Byśmy otrzymali światło dla rozumu i siłę dla woli przeciw chytrności, przebiegłości, oszustwom, kłamstwom i szatańskim intrygom złych duchów.

Przypomnijmy sobie kuszenie Ewy w rajskim ogrodzie. Diabeł nigdy nie okazuje całej swej niegodziwości, kiedy chce nas do czegoś nakłonić. Jest na to zbyt mądry. Nie ma pokusy nieprzyjemnej. Wszystkie pokusy szatańskie są atrakcyjne, słodkie i piękne. Diabeł może wykorzystać nawet nasze pobożne gesty, czy też język religii. Wszystko po to, byśmy poszli za nim!

## Niech Bóg weźmie sprawy w swoje ręce

„Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy...” – zauważmy pewną zmianę. Wcześniej wzywaliśmy św. Michała, teraz zwracamy się do Boga bezpośrednio, prosząc Go, by wziął sprawy w swoje ręce, by odebrał diabłu władzę oszukiwania nas. Podkreślmy, iż główną taktyką szatańską jest kłamstwo. Prosimy więc Boga o trzy łaski niezbędne do osiągnięcia nieba i uniknięcia piekła: 1) łaskę rozpoznania knowań diabelskich – potrzebujemy światła Bożego dla rozpracowania szatana, który zawsze udaje anioła światłości; 2) łaskę siły – byśmy mogli oprzeć się szatanowi, co jest możliwe jedynie z mocy Bożej; 3) łaskę ochrony przed nami samymi – gdy bezmyślnie wystawiamy się na pokusy, zamiast starać się o cnotę roztropności.

Modlimy się do Boga za wstawiennictwem św. Michała. O co się modlimy? O łaskę Bożą, byśmy potrafili przeciwstawić się pokusom i o łaskę zrozumienia. Zrozumienia czego? Tego, że możemy być zwiedzeni przez złego ducha, który jest wielkim uwodzicielem.

Szatan wykorzystuje ludzi jako swoje marionetki. Wielu jego wyznawców zajmuje wysokie stanowiska w państwowych urządach na całym świecie. Powinniśmy rozpoznawać sytuacje, w których diabeł próbuje nas odwieść od posłuszeństwa i wierności Bogu.

# Ramię w ramię z aniołami

„A Ty, Książę Wojska Niebieskiego... mocą Bożą”. Jako katolicy wierzymy, że św. Michał jest szczególnie blisko Boga i może wypraszać nam wiele łask. Wzywamy św. Michała, by wstawiał się za nami u Boga. Jego rola nie zmieniła się w ciągu wieków historii ludzkiej i anielskiej. Prowadził aniołów do walki na początku dziejów i robi to również dzisiaj. Ta sama wojna, która rozpoczęła się na początku świata, toczy się także dzisiaj. Jest to duchowa wojna między dobrymi i złymi duchami oraz między nami, ludźmi, a demonami. Jakże potrzebujemy pomocy św. Michała! Sami, ze swoimi wątłymi siłami, jesteśmy niczym wobec legionu demonów. Potrzebujemy nieustannej pomocy Boga.

Stwórca spodobało się udzielać nam pomocy przez swoich aniołów. Wiara mówi nam, że odkąd złe duchy zostały strącone do piekła przez zastępy aniołów pod wodzą św. Michała, bez ustanku knują przeciw nam. Bóg dał nam wysłanników z nieba, by przekazywali nam wolę Bożą oraz ramię w ramię z nam walczyli z demonami. Bez ich pomocy nie mamy żadnych szans.

## Szatan osamotniony w piekle

„Szatana i inne duchy złe... strąć do piekła”. Szatan to inne imię Lucyfera. Podobnie jak św. Michał jest wodzem duchów niebieskich, tak Lucyfer rządzi demonami w piekle.

Słowo „szatan” oznacza „przeciwnika” lub „oskarżyciela”. Jest on bardzo przebiegły! Jako genialny intrygant, świetnie potrafi kusić nas, ludzi do spiskowania przeciw Bogu.

Co oznacza nasza prośba, by św. Michał strącił do piekła szatana i inne złe duchy? Prosimy, by św. Michał trzymał szatana z daleka od nas, by nie udało mu się nas zwieść.

Nie jesteśmy w stanie pojąć tajemnicy kuszenia, coraz lepiej jednak rozumiemy, coraz lepiej wierzymy, że wrogowie naszych dusz ciągle knują przeciwko nam. Ale uwaga: nie prosimy o uwolnienie nas od pokusy. Jeśli sam Chrystus doznawał kuszenia, bądźmy pewni, że również my doświadczymy podobnych przeżyć. Jest to pewna część Jego planu wobec nas.

W modlitwie błagamy św. Michała, by do piekła wysłał szatana i jego pobratymców – bez nas. Prosimy, by żaden człowiek nie dołączył do potępionych aniołów w piekle.

## Uciec przed śmiercią duszy

Szatan, „który na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krąży”, walczy, by człowiek trwał w grzechu śmiertelnym do końca życia. Udało mu się z powodzeniem wprowadzić jedną śmierć do naszego życia: śmierć naszych ciał.

Wiara mówi nam, że gdyby Pierwsi Rodzice nie zostali skuszeni przez diabła, gdyby pozostali wierni Bogu – zarówno oni, jak i my, ich potomkowie, cieszylibyśmy się życiem wiecznym. Bóg bowiem zamierzył dla nas nieśmiertelne ciała i dusze. Diabeł osiągnął sukces: ludzie stali się śmiertelni.

O co zatem prosimy św. Michała? By uchronił nas przed drugą śmiercią – śmiercią duchową. Upadłe anioły po buncie doświadczyły śmierci duchowej. Błagamy o pomoc św. Michała, by nam nie przydarzyło się to samo.

Piekło powstało wtedy, gdy stworzenia Boże odmówiły poddania swej woli Bogu. Innymi słowy, modlimy się o łaskę wytrwałości i łaskę życia wiecznego, gdy nasze ciała umrą. Będziemy żyć nadprzyrodzonym życiem Boga i, tak jak aniołowie, osiągniemy niebo.

\* \* \*

Maryjo, Królowo aniołów, wyproś nam u Jezusa największy dar naszego życia: dar życia z Twoim Boskim Synem w wieczności, gdzie Ty razem ze św. Michałem i wszystkimi aniołami i świętymi nas oczekujecie. Amen.

oprac. Agata Pawłowska

Opracowanie na podstawie: Fr John, A. Hardon SJ, „Meditations on the Angels”, Eternal Life, Bardstow, USA 2006.

Sancte Michael Archangele, defende nos in proelio; contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperet illi Deus; supplices deprecamur: tuque, Princeps militiae caelestis, Satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo, divina virtute in infernum detrude. Amen

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.